

Tytuł: Wytrzebany ze styropianu

Trwa rytualny pożar
Atmosfera się zagęszcza
Przyszli ostrzy zawodnicy
Gra orkiestra nadęta
Tłumy głuchych
Zero świadomości
Zero korzeni
Wszystkie brzydkie dziewczęta idą do harcerstwa
Dziewczyny, które znałem z kotła
Już wyrosły z bohaterstwa
Orkiestra gra refren z miejsca
Możesz splunąć w moją twarz bez zastanowienia
Nie mam się czym bronić - popatrz
Trzymam ręce w kieszeniach
Nie mów mi co mam robić
Skąd wiesz co jest dla mnie lepsze
Niczego nie chcę ci narzucać
Niczego nie chcę ci powiedzieć dziś
Twoje życie - twoje decyzje
Najlepiej wiesz czego ci najbardziej brak
Twoje prawa - twoja sprawa
Masz prawo do dobrej zabawy
Do najbardziej ciężkostrawnych myśli nawet
Masz prawo mieć prawo
Masz prawo płakać
Masz prawo się wstydzić
Masz prawo do dobrej zabawy
Do najbardziej ciężkostrawnych myśli nawet
Masz prawo mieć prawo
Masz prawo płakać
Masz prawo się wstydzić
Jestem pojebany punkowiec
Cwaniak mentalny
Szyderca i głupawiec
Ściemniacz seksualny
Moja silna wola - pierwsza lepsza kurew
Puszczą się i łajdaczy
Kiedyś pisałem teksty ostre
Kiedyś to było tak
A teraz tak tego nie
Otrzeptałem się ze styropianu
Dalej kocham Clash
Ciagle lubię Ramones
Masz prawo do dobrej zabawy
Do najbardziej ciężkostrawnych myśli nawet
Masz prawo mieć prawo
Masz prawo płakać
Masz prawo się wstydzić
Masz prawo do dobrej zabawy

www.dyskografia.com
Masz prawo mieć prawo
Masz prawo płakać
Masz prawo się wstydzić
Masz prawo do dobrej zabawy
Do najbardziej ciężkostrawnych myśli nawet
Masz prawo mieć prawo
Masz prawo płakać
Masz prawo się wstydzić
Masz prawo do dobrej zabawy